

POSTANOWIENIE

Dnia 16 grudnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Monika Koba

w sprawie z wniosku I. M.
przy uczestnictwie A. Sp. z o.o. w B.
o stwierdzenie wykonalności orzeczenia sądu zagranicznego,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 16 grudnia 2020 r.,
na skutek skargi kasacyjnej uczestnika
od postanowienia Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 30 grudnia 2019 r., sygn. akt I ACz (...),

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2) oddala wniosek wnioskodawczyni o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 30 grudnia 2019 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił zażalenie i wniosek o zawieszenie postępowania uczestnika A. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. (dalej jako „A.”) od postanowienia Sądu Okręgowego w B. z dnia 14 marca 2019 r. stwierdzającego na wniosek wierzycielki I. M. wykonalność orzeczenia sądu państwa obcego przez nadanie klauzuli wykonalności wyrokowi zaocznemu Sądu Krajowego N. z dnia 17 maja 2017r. (2 O (...)) i zobowiązującego komornika do przeliczenia świadczenia pieniężnego wyrażonego w walucie obcej na walutę polską według średniego kursu waluty obcej ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski na dzień sporządzenia planu podziału, a jeżeli planu podziału nie sporządza się - na dzień wypłaty kwoty wierzycielowi.

Od postanowienia Sądu drugiej instancji w części oddalającej zażalenie, skargę kasacyjną złożył uczestnik A.. Wnosząc o przyjęcie skargi do rozpoznania wskazał na naruszenie art. 379 pkt 5 k.p.c. w związku z art. 43 ust. 3 Rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (Dz.Urz. WE z 2001 r., L 12/1; przekład polski: wyd. spec. Dz.Urz. UE, rozdz. 19, t. 4, s. 42 - dalej jako „Rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001”) przez pozbawienie go możliwości obrony swoich praw. Skarżący zarzucił, że Sąd Apelacyjny niesłusznie uznał, że nie ma potrzeby wysłuchania prezesa spółki będącej dłużnikiem, skoro wymaga tego przepis prawa, czym innym jest bowiem stanowisko procesowe wyrażone przez pełnomocnika uczestnika w jego imieniu, a czym innym stanowisko uczestnika reprezentowanego przez prezesa zarządu spółki.

Ponadto - zdaniem skarżącego - skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona przeciwko dłużnikowi zostało bowiem wszczęte postępowanie egzekucyjne w Polsce, pomimo że sprawa w dalszym ciągu nie jest zakończona prawomocnym rozstrzygnięciem w kraju wspólnotowym.

W piśmie procesowym z dnia 22 października 2020r. wierzycielka wniosła o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze kasacyjnej okoliczności uzasadniające jej przyjęcie do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne

i ich uzasadnienie. Cel wymagania określonego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty tylko przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania.

Sąd Najwyższy nie stwierdził nieważności postępowania przed Sądem drugiej instancji z powodu pozbawienia skarżącego możliwości obrony swoich praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.). Pozbawienie strony możliwości obrony jej praw podlega ocenie przy uwzględnieniu konkretnych okoliczności sprawy i dotyczy tylko przypadków, w których strona rzeczywiście była pozbawiona możliwości obrony i nie działała w postępowaniu w całości lub w jego istotnej części (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 września 1997 r., II CKN 302/97, niepubl., z dnia 19 listopada 1997 r., I PKN 377/97, OSNAPUS 1998, nr 17, poz. 509, z dnia 12 grudnia 2000 r., II UKN 121/00, OSNAPUS 2002, nr 17, poz. 421, z dnia 18 października 2001 r., IV CKN 478/00, niepubl., z dnia 17 stycznia 2002 r., I CK 166/02, niepubl., z dnia 6 listopada 2003 r., II CK 171/02, niepubl., z dnia 19 lutego 2014 r., V CSK 189/13, niepubl. i z dnia 7 lipca 2016 r., I PK 39/16, niepubl. oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2005 r., II PK 116/05, niepubl.). Sytuacja taka nie wystąpiła w okolicznościach sprawy.

Po pierwsze, uczestnik był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, który aktywnie brał udział w postępowaniu i zajął stanowisko w obu instancjach w jego imieniu, we wszystkich istotnych aspektach sprawy. Wprawdzie w zażaleniu sformułowany został wniosek o wysłuchanie prezesa zarządu dłużnika (k. 137), ale nie wskazano żadnych okoliczności, którym ten dowód miałby służyć. Również we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania nie podano, jakie istotne dla sprawy kwestie – nie zawarte w pisemnym stanowisku uczestnika - miałyby z tego wysłuchania wynikać, skoro Sąd Apelacyjny nie mógł badać merytorycznej zasadności orzeczenia sądu zagranicznego, a obrona skarżącego koncentrowała się na oponowaniu stwierdzeniu wykonalności orzeczenia, z tej przyczyny że nie było ono prawomocne. W konsekwencji skarżący nie wykazał, by *in casu* ustne wysłuchanie prezesa zarządu dłużnika było celowe z perspektywy istoty prowadzonego postępowania i obrony praw dłużnika, a jego zaniechanie skutkowało nieważnością postępowania.

Po drugie, wynikający z art. 43 ust. 3 Rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 konwencyjny obowiązek rozstrzygnięcia zażalenia w postępowaniu spornym nie oznacza, że stronom należy bezwzględnie – niezależnie od okoliczności sprawy - umożliwić wypowiedzenie się ustnie, wystarczy zapewnienie kontradyktoryjnej formy postępowania odwoławczego i możliwości zajęcia stanowiska na piśmie, tak by zrealizowany został obowiązek wysłuchania obydwu stron (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2008 r., II CSK 84/08, Biul. SN 2008, nr 10, s. 14 dotyczące art. 37 ust. 1 konwencji o jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych sporządzonej w Lugano dnia 16 września 1998 r., Dz.U. z 2000 r. Nr 10, poz. 132, zachowujące aktualność na tle art. 43 ust. 3 Rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001 oraz wyrok TSUE z 12 grudnia 2019 r., C – 433/18, ML przeciwko AKTIVA FINANSTSOÜ, por. także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2008 r., II CSK 158/08, OSNC 2009, nr 11, poz. 151).

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) należy natomiast rozumieć sytuację, w której skarga jest uzasadniona w sposób ewidentny, wskazując na rażące i poważne uchybienia zaskarżonego orzeczenia, które są możliwe do stwierdzenia bez konieczności prowadzenia bardziej złożonych rozumowań. Jedynie w takim wypadku możliwa jest kontrola prawomocnego orzeczenia sądu drugiej instancji w postępowaniu kasacyjnym. Obciążenie go oczywistą i istotną wadą wskazuje, że usunięcie tego orzeczenia z obrotu leży w interesie publicznym – a tym samym, że może dojść do realizacji celu skargi kasacyjnej, jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia (tak np. Sąd Najwyższy w postanowieniach z dnia 10 kwietnia 2013 r., III CSK 67/13, niepubl. i z dnia 29 września 2017 r., V CSK 162/17, niepubl.). Przestanką przyjęcia skargi kasacyjnej nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15 niepubl. i przywołane tam orzecznictwo).

Analiza lakonicznego uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie pozwala przyjąć, by była ona – w powyższym rozumieniu –

oczywiście uzasadniona. Przede wszystkim skarżący nie uwzględnił, że skarga kasacyjna winna być tak zredagowana i skonstruowana, by Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w jej podstawach lub ich uzasadnieniu elementów kreatywnych skargi. Skarżący powinien był podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona i w czym – w jego ocenie – wyraża się ta „oczywistość”. Skarżący odwołując się do zarzutów sformułowanych w podstawach skargi domaga się w istocie analizy podstaw skargi na etapie przedsądu, co jest niedopuszczalne.

Z wiążącej Sąd Najwyższy podstawy faktycznej zaskarżonego rozstrzygnięcia, która nie może być w postępowaniu kasacyjnym kwestionowana - czego nie respektuje skarżący odwołując się w podstawach skargi wprost do treści art. 233 § 1 k.p.c. (art. 398³ § 3 i 398¹³ § 2 k.p.c.) - wynika, że wyrok zaoczny Sądu Krajowego N. z dnia 17 maja 2017 r. (2 O (...)) jest wykonalny w Państwie Członkowskim Pochodzenia, co wynika z zaświadczenia dołączonego do wniosku zgodnie z art. 53 i 54 Rozporządzenia Rady (WE) nr 44/2001. Mimo upływu kilku lat od wydania orzeczenia - będącego podstawą wniosku - skarżący nie wykazał by doszło do uchylenia wykonalności wyroku zaocznego, a stwierdzenie wykonalności nie jest uzależnione od jego prawomocności. Sąd Apelacyjny przekonująco wyjaśnił w motywach orzeczenia, że nie zachodzą podstawy do odmowy stwierdzenia wykonalności orzeczenia i odniósł się w niezbędnym zakresie do zarzutów zażalenia. Argumentacja przytoczona we wniosku nie wykazuje zatem tezy, że zaskarżone orzeczenie stanowi konsekwencję kardynalnych błędów, których efektem jest orzeczenie oczywiście wadliwe.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

Wniosek o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego oddalono, wnioskodawczyni nie wniosła bowiem w ustawowym terminie odpowiedzi na skargę, a pismo z dnia 22 października 2020 r. złożyła wprawdzie skutecznie - za zezwoleniem Sądu - jednak nie odniosła się w nim do przesłanek przedsądu. Ponadto, w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że wniesienie odpowiedzi na

skargę ponownie, po upływie terminu przewidzianego w art. 398⁷ §1 k.p.c. nie wywołuje skutków w zakresie zawartego w niej wniosku o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym, obejmującym sporządzenie i wniesienie odpowiedzi na skargę kasacyjną (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2012 r., II PK 139/11, niepubl.)